

Kotarz. Powraca sprawa inwestycji na górze. Radni w Brennej podzieleni

Data publikacji: 28.08.2024 7:00

Po długich dyskusjach i wielu głosach, w tym mieszkańców, uchwalono podczas poniedziałkowej sesji (26.08.2024) nieznaczną przewagą głosów budzącą wiele emocji uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru w rejonie góry Kotarz w Brennej.

Widok z Hali Jaworowej. Zdjęcie ilustracyjne, fot. Natasza Gorzołka

W miniony poniedziałek w Brennej odbyła się Sesja Rady Gminy Brenna. Projekt uchwały budził wątpliwości radnych i mieszkańców, którzy od lat niechętnie spoglądają na plany zabudowy Hali Jaworowej czy góry Kotarz. Zastrzeżenia do projektu uchwały ws. góry Kotarz, miała **radna Sara Czapalla**. Podobnie jak zresztą do sprzedaży nieruchomości w Brennej (parking przy hotelu Kotarz) czy sprzedaży nieruchomości przy ul. Skrzypka w Górkach Wielkich [Czytaj również: [Parking nie na sprzedaż \(na razie\). Szukanie środków na PSZOK. Po sesji Rady Gminy Brenna](#)):

- **Podobne** [jak w przypadku sprzedaży parkingu czy nieruchomości w na ul. Skrzypka – przyp.red.] **zastrzeżenia należy odnieść do punktu porządku obrad przewidującego rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszarów w rejonie góry Kotarz. Uzasadnienie projektu uchwały sprowadza się do przywołania kilku oczywistych odwołań do przepisów prawa oraz opisu przebiegu procesu składania wniosku o uchwalenie zintegrowanego planu inwestycyjnego. Brak natomiast jakichkolwiek argumentów wskazujących, dlaczego przedmiotowa uchwała powinna zostać podjęta? Jakie interesy lokalnej społeczności mają być w ten sposób realizowane? Mankamentem jest również nieuzasadniony pośpiech przy rozpatrywaniu tej uchwały, gdyż czas dany radnym na zapoznanie się z projektem uchwały i wnioskiem nie pozwala na właściwą i szczegółową, a warto w tym miejscu dodać, że przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie wiążą gminy jakimkolwiek terminem rozpatrzenia wniosku o sporządzenie zintegrowanego planu inwestycyjnego. Nie ma więc powodu, dla którego radni mieliby działać w tak napiętym reżimie czasowym** - argumentowała Czapalla, która chciała wykreślenia z porządku obrad punktu dot. uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru w rejonie góry Kotarz w Brennej.

Wniosek jej nie przeszedł, a przed samym głosowaniem wywiązała się dyskusja w tej sprawie

Głos jako pierwsza zabrała obecna na sali jedna z mieszkank ul. Kotarz i właścicielka kilku hektarów na górze Kotarz, która podkreślała, że plan inwestora uwzględnia powstanie np. wyciągów czy drogi na działkach, które nie należą do inwestora, a do innych osób, m.in. do niej. Pytała jaki jest sens uchwałać coś, co nie będzie realizowane ze względu na brak zgody właścicieli działek. Zauważyła, że ona ma problem uzyskać od gminy przekształcenie działki, jeśliby chciała dać działkę synów na budowę domu, mimo, że jej rodzina żyje w Brennej od pokoleń, a osoby z zewnątrz nie mają problemu z uzyskiwaniem zgód na budowanie domów.

- **Mieszkańcom się blokuje rozwój, a obcy otrzymują obojętnie jaką ilość działek budowlanych [...] Osoby z zewnątrz, chcą robić inwestycję na naszych terenach nie biorąc pod uwagę naszych zdań – mówiła i dodawała, że chciałaby, żeby rada traktowała wszystkich uczciwie i żeby jakiekolwiek plany były z właścicielami konsultowane.**

- **Jedno mogę Panią zapewnić, że Pani prawo własności nie zostanie w żaden sposób naruszone przez przystąpienie do ZPI. Bo na tym, co jest Pani własnością nikt nie będzie mógł nic zrobić** - odpowiadał Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Gawlas.

- *Tak jak pan przewodniczący powiedział dzisiaj głosujemy nad uchwałą o przystąpieniu do rozpoczęcia danego procesu na wniosek inwestora. Sytuacja wygląda tak, że pod kątem formalnym i to zostało zrobione po kilku iteracjach, ten wniosek spełnia wszystkie wymogi formalne i dlatego stawiamy go na radę, to w zasadzie to, co pani mówiła to można powiedzieć z mocy prawa dopiero będzie się działo, bo jedną z integralnych części tego procesu, pan przewodniczący mówił do opinii dotyczących ochrony środowiska, parku, krajobrazu, jest też udział konsultacji społecznych. Ustawodawca wpisał to literalnie w ustawę, więc siłą rzeczy będziecie państwo nawet musieli się wypowiedzieć* - mówił Wójt Brennej, Andrzej Kozieł.

- *I oczywiście ponieważ jest to według ustawy tylko szczególny sposób prowadzenia procedury planistycznej, to nic ponad to, co zmienia się planem czyli hipotetyczne przeznaczenie na przyszłe zagospodarowanie nie narusza jakiegokolwiek prawa własności. Nie pozyskania prawa do dysponowania gruntem na cele budowlane jest faktycznie po stronie inwestora, czyli jeżeli nie uzyska prawa własności nie uzyska zgody w innej formie, bo też są takie dopuszczalne, to nie będzie mógł zrealizować swojego zamierzenia. I jeszcze jedno proszę państwa, bo były tu używane pojęcia terenów budowlanych i jeżeli byśmy rozumieli tereny budowlane, jako tereny gdzie mają powstać budynki, czyli obiekty kubaturowe to w tym wniosku inwestora nie ma już pojęcia jakiegokolwiek obiektów hotelowych, schronisk, obiektów, które mogą służyć jakimkolwiek zamieszkaniami, zbiorowemu czy pojedynczemu. Jedyne obiekty budowlane o który tam w tym wniosku znajdujemy to jest budynek gospodarczy, bo to jest zabudowa siedliskowa z wyłączeniem zabudowy mieszkaniowej czyli na pewnym fragmencie hali inwestor wnioskuje o możliwość postawienia, no założymy, stodoły. [...] to jest zupełnie inny projekt niż projekt składany kilka lat temu w połączeniu z bodajże Green Mountain, gdzie miało dojść faktycznie do wprowadzenia terenów budowlanych. Natomiast teraz nie ma tam terenów budowlanych, w sensie takim, że budujemy tam jakiegokolwiek budynki* - wyjaśniał wójt.

Radna **Sara Czupalla** zauważyła, że co do tego, czy inwestycji nie uda się zrealizować ze względu na współwłaścicieli, ma wątpliwości, bo na jednym ze spotkań inwestor powiedział, że „Sąd zniesie współwłasność, bo musi”. Podkreśliła, że obawia się, podobnie jak wielu mieszkańców, połączenia Brennej ze Szczyrkiem.

- *Każda współwłasność może zostać podzielona* - mówił Przewodniczący Rady Gminy **Tomasz Gawlas**: - *Obawa połączenia Brennej ze Szczyrkem mnie nie napawa obawą. Gdyby był wyciąg krzeselkowy, który by połączył Brenną ze Szczyrkem to mnie by to napawało optymizmem. Oczywiście droga by mnie napawała obawą, ale połączenie turystyczne? W wielu miejscach w Polsce to działa bardzo dobrze* - ripostował.

Obawę o możliwość powstania drogi łączącej ze Szczyrkiem wyraziła również mieszkanka Brennej.

- *My proszę Państwa naprawdę przyglądamy się tej dokumentacji bardzo wnikliwie* - przekonywał wójt, Andrzej Kozieł: - *[...] Jeżeli chodzi o moje stanowisko to od lat jest ono niezmiennie [...] chcę żeby hotele budowały się na dole, a ewentualna infrastruktura turystyczna na górze. I w tym pasku [na planie - przyp.red.] jest bardzo precyzyjnie opisane, co tam może się znajdować [...] „odcinek kolei linowej z okresowym użytkowaniem na trasę zjazdową”.*

- *Nie ma mowy, żeby tam można było w sposób legalny, w sposób zgodny z prawem wybudować jakiegokolwiek odcinek drogi [...] Nie chciałbym, żeby było tam połączenie drogowe i nie prowadzimy w tym celu żadnych działań, wręcz przeciwnie, pilnujemy, żeby nic takiego się nie wydarzyło, bo wydaje nam się, że nie jest to w interesie gminy* - zaznaczył Kozieł.

Ostatecznie po dyskusji radni uchwalili uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru w rejonie góry Kotarz w Brennej 8 głosami „za”, 6 głosami „przeciw”.

[Uchwała \(pdf\)](#)

Zapis wideo sesji [TUTA!](#)